

Międzynarodowy kongres kobiet-prawników obraduje w Warszawie

WARSZAWA (PAP)
W niedzielę w siedzibie PAN w Warszawie rozpoczął tygodniowe obrady III kongres międzynarodowej federacji kobiet zawodowych prawników. Federacja, założona w 1928 r. w Paryżu i mająca tam swoją siedzibę, odgrywa poważną rolę w postępowym ruchu kobiet, działając na rzecz ich równouprawnienia.

Tematem warszawskiego spotkania są zagadnienia współczesnej rodziny i jej prawnej ochrony przez ustawodawstwa różnych krajów.

W obradach biorą udział kobiety - prawnicy z 24 krajów Europy, Afryki i Azji. Wśród delegatek są: jedna z działaczek federacji i jej honorowa przewodnicząca - Marcelle Kraemer - Bach (Francja); przewodnicząca federacji - Yvonne Tolman - Guillard (Francja); minister sprawiedliwości Bułgarii - Swetla Daskalowa; wiceprzewodnicząca parlamentu CSRS - Elena Leflerova. W kongresie biorą także udział przedstawiciele szeregu organizacji międzynarodowych, m. in. UNESCO, Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet, międzynarodowych stowarzyszeń kobiecych, sędziów dla nieletnich, ochrony rodziny i dzieci, prasy kobiecej.

Na wstępie wysłuchano inauguracyjnego referatu, który przedstawił profesor Uniwersytetu Łódzkiego - Antonina Kłoskowska. Tematem referatu były socjologiczne aspekty prawnej ochrony rodziny.

- Dzień Konstytucji na Węgrzech
- Święto narodowe Rumunii

BUDAPEST (PAP)
W związku z obchodami Dnia Konstytucji, przewodniczący Rady Prezydjalnej Węgierskiej Republiki Ludowej, Pal Losonczy wygłosił przemówienie przez radio i telewizję. Stwierdził on m. in., że naród węgierski buduje nowe życie w warunkach niezależności narodowej i całkowitej wolności, a swą wiarę w przyszłość opiera na siałym rozwoju gospodarki narodowej.

WARSZAWA (PAP)
Z okazji przypadającego 31. dnia święta narodowego - Rumuńskiej Republiki Socjalistycznej, w Warszawie odbywają się doroczne imprezy pa. „Dni kultury rumuńskiej”.

W niedzielę, na scenie amfiteatru w Parku Kultury na Bielanach udekorowanej flagami narodowymi Polski i Rumunii, wystąpił 35-osobowy zespół pieśni i tańca „Perișta” z Bukaresztu i znany zarówno w Rumunii, jak i poza granicami tego kraju.

W 30 rocznicę strajków chłopskich

Manifestacja w Melsztynie

(Inf. wł.) Melsztyn, w gromadzie Charzewice, w powiecie brzeskim, był wczoraj miejscem podniosłej manifestacji, zorganizowanej w 30 rocznicę strajków chłopskich. Tu właśnie w sierpniu 1937 r. zginęło w czasie starcia z policją dwóch uczestników chłopskich manifestacji: Stefan Węgrzyn i Jan Klusek. Na honorowej trybunie wśród organizatorów i uczestników tych pamiętnych wydarzeń zajęli miejsca: sekretarz KW PZPR - tow. Jerzy Pękala, członek Prez. NK ZSL - Józef Olszyski, prezes WK ZSL - Stanisław Koziol, zastępca przewodniczącego Prez. WRN - Wincenty Zdroń, sekretarz KW PZPR tow. tow. Ludwik Nedza i Edward Goida, przewodniczący Prez. PRN - Tadeusz Baly i inni. Poza mieszkańcami ziem brzeskiej w manifestacji uczestniczyli

przedstawiciele powiatu nowosądeckiego, bocheńskiego, limanowskiego, nowotarskiego i dąbrowskiego.

Zebranych powitał przewodniczący PK FJN i sekretarz KW PZPR w Brzesku tow. Ludwik Nedza, oddając głos prelegentowi PK ZSL - Franciszkowi Mleczce, który nawiązał do genetyki strajków chłopskich oraz omówił ich historię, podkreślając, że ruch chłopski popierany był przez KPP i lewicowych socjalistów.

Głos zabrał następnie sekretarz KW PZPR tow. J. Pękala, który m. in. powiedział: „Duży wpływ na wzrost nastrojów rewolucyjnych wśród chłopów ziem krakowskiej miały strajki chłopów krakowskich i robotników bocheńskich i robotników Tarnowa, które odbyły się w 1936 roku. Strajki te spotkały się z natychmiastowym odzewem mieszkańców wsi krakowskiej. Chłopi manifestowali swą solidarność z robotnikami, pomagając im w przetrwaniu ciężkich dni strajków okupacyjnych... W niecały rok później, kiedy chłopci postanowili przeprowadzić strajk rolny - robotnicy udzielili im pełnego

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

„Dzień płytowy” na zakończenie festiwalu w Sopocie

W niedzielę po raz ostatni rozległ się w Operze Lęborskiej w Sopocie sygnał VII Międzynarodowego Festiwalu Piosenki. Finałowym akordem tej imprezy był odbywający się poza głównym konkursem „Dzień płytowy” pomysły jako międzynarodowa rewia przebojów, lansowanych przez znane wytwórnie płyt. Na estradzie stanęło 13 piosenkarzy, reprezentujących 10 wytwórni z Francji, Jugosławii, Holandii, Kuby, Rumunii, NRF, Bułgarii, Czechosłowacji i Polski.

Gazeta

Kraków
21 sierpnia
1967 r
Nr 199 (6066)

PONIEDZIAŁEK

krakowska

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Tow. Czesław Domagała gospodarzem Dożynek w Książu Wielkim

W atmosferze tradycji, sukcesów i wymiany doświadczeń



(Inf. wł.) Wczoraj w województwie krakowskim odbyły się jedne z pierwszych w tym roku obchody dożynek, połączone z wystawami rolniczymi. Urządzone je w Lipnicy Murowanej, Siedlcu i Ostrowiu Królewskim (pow. Bochnia), Szczerzowie (pow. Brzesko), Samocięchach, Ofiwnowie i Radogoszczu (pow. Dąbrowa Tarn.), w Kluczach, Otoli i Sławkowie (pow. Olkusz), Wierchosławicach (pow. Tarnów) i Chranowie. W dożynkach rejonowych w Książu Wielkim (pow. Miechów) wzięli udział i sekretarz KW PZPR poseł Czesław Domagała. Uroczystość zgaśli przewodniczący GK FJN w Książu W. Jerzy Lubarski, witał go przybyły również wiceprezesa WK ZSL Jana Malca, członka egzekutywy KW Władysława Machajka, sekretarza Prezydium WRN Maksymiliana Budziwojskiego, posłów Marię Lipkę, Władysława Mazurka i Augustyna Pleha, przedstawicieli powiatów olkuskiego i proszowickiego.

Starościna i starosta dożynek Józefa Wójcikowa z Komaszówki i Władysław Kustosz z Tochołowa wręczają tow. Cz. Domagałę obrodzonym bochen chleba, po czym gospodarz dożynek zabiera głos, podkreślając m. in., że w osiągnięciach naszego województwa w dziedzinie rolnictwa nie należy zapominać o Książu Wielkim, który mimo że dysponuje glebami gorszymi niż przeciętne w powiecie, uzyskuje plony wyższe od średniej wojewódzkiej. „Znaczące są nasze osiągnięcia, ale czekające zadania wymagają wyzwoleń i wysiłków. Ciesząc się sukcesami w budownictwie socjalistycznym - nie możemy zapominać o tym, że na świecie istnieje ogniska wojny, podsyćcane przez imperializm - podkreśla tow. Cz. Domagała - przypominając o Wietnamie, o spisku amerykańsko-izraelskim i o walce o suwerenność Murzynów w USA. W 50 rocznicę Rewolucji Pałczyńskiej jęszcze mocniej zespalamy się ze Związkiem Radzieckim, by pokrzyżować nieczyste zamiary imperializmu”.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

POGODA
Zachmurzenie na ogół umiarkowane. Temperatura maksymalna od 18 st. na wybrzeżu do 22 st. w głębi kraju. Wiaty słabe i umiarkowane z kierunków zachodnich i północno-zachodnich.



Z WALCZĄCEGO WIETNAMU
Kilkuletnie dziełi ranne podczas amerykańskiego nalotu bombowego na szkołę podstawową w Quang Binh (DRW).
Fot.: CAF

Demonstracja przed ambasadą Kenii w Pekinie
PEKIN (PAP)
Przed ambasadą Kenii w Pekinie rozpoczęła się w niedzielę demonstracja, zorganizowana przez hunwejbiniów. Ambasadę Kenii jest 13 z rządu przedstawicielstwem dyplomatycznym w Pekinie, przed którym oddziały hunwejbiniów organizują demonstracje.

Wstępne porozumienie uczestników konferencji bagdadzkiej
KAIER (PAP)
Konferencja arabskich ministrów gospodarki, finansów i przemysłu naftowego, której obrady toczą się obecnie w Bagdadzie, osiągnęła wstępne porozumienie w sprawie wstrzymania dostaw ropy arabskiej i wycofania funduszy arabskich z banków w krajach, które poparły agresję izraelską - pisze w niedzielę dziennik kairski „Al-Achbar”. Obecnie dyskusja na konferencji toczy się wokół problemu, czy dostawy ropy mają być całkowicie wstrzymane w proponowanym okresie 3 miesięcy, czy dotyczyć ma to jedynie dostaw do krajów, które poparły agresję izraelską - wskazuje, że konferencja bagdadzka zaleca utworzenie funduszu wojewskiego w celu finansowania ruchu oporu przeciwko Izraelowi, udzielenie szerokiej pomocy Jordani i Arabom w celu wycofania ich z terytorium. Jak donosi specjalny korespondent agencji France Presse, około 2.500 uchodźców arabskich mia-

W jednym dniu 209 pirackich nalotów na Wietnam północny

Kontrowersyjna wypowiedź lotnika amerykańskiego
PARYŻ (PAP)
Jak wynika z doniesień agencji zachodnich, w sobotę Amerykanie dokonali rekordowej liczby - 209 pirackich nalotów na Demokratyczną Republikę Wietnamu. Naloty te koncentrowały się głównie nad południową częścią DRW. W tym samym dniu amerykańskie bombowce strategiczne „B-52” zbombardowały domniemane pozycje partyzanckie w dolinie A Shau, nieopodal od strefy demilitaryzowanej. Partyzanci południowowietnamscy zestrzelili 19 bm. dwumotorowy transportowy samolot USA „CH-47” oraz helikopter.

Wskazywanie na morze trzecią część bomb i rakiet, są bowiem zmuszani przez swoich dowódców do „bezsensownych misji powietrznych” tylko po to, żeby dowódcy ci mogli chwalić się „wycyznami bojowymi”.

W kolejnym wywiadzie dla Associated Press Water usiłował złączyć wymowę swoich rewelacji, podtrzymując jednak swoje twierdzenie, że „duża część piędzdy wydawanych przez rząd na wojnę wietnamską to zwykłe marochawstwo”. Mimo zdaniem nie było potrzeby tyłu bombardowań i dlatego część materiałów wybuchowych była zrzucona do morza - powiedział Water.

W SKROCIE

Z ZAGRANICY
(B) W sobotę przybyła do Moskwy parlamentarna delegacja Pakistanu z przewodniczącym Zgromadzenia Narodowego Abdulkarim Khanem na czele.
• Agencja TASS donosi z Singapuru, że podpisano tam kontrakt na zakup przez Związek Radziecki 1000 ton oleju kokosowego za sumę ok. miliona dolarów singapurskich.
• Na zaproszenie przewodniczącego Rady Ministrów Todoru Żiwkova w końcu sierpnia przybędzie z wizytą oficjalną do Bułgarii premier i minister spraw zagranicznych Danił Jens Otto Krag.
• W sobotę zamknięto w Charkowie wystawę polskich mebli oraz artykułów muzycznych i sportowo-turystycznych.
• Obroty towarowe między Szwajcarią a Republiką Arabską i Irakiem zwiększą się 4-krotnie. Wiadomość tę podaj szwajcarski dziennik „As - Sawra”.
• Premier rządu szwedzkiego Tage Erlander udał się w niedzielę z 4-dniową oficjalną wizytą do Finlandii.
• 18 bm. odbył się w Tokio wernisaz polskiej wystawy książki i ilustracji do dzieł w wielkim domu towarowym Jeseta.
• Rzeką Dżumna, która wywodzi się z gór, po dwudniowych ulewnych deszczach zatopila ponad 70 wiosek w okolicach Delhi. Woda zniszczyła zbiory na znacznej powierzchni.
• W niedzielę powrócił do Bonn z wizytą w Stansach Zjednoczonych kanclerz NRF - Kiesinger.

Szczawnica Węgierska Górka i Jordanów najlepiej zdały egzamin letni
(Inf. wł.) Rozstrzygnięto już konkurs na najlepiej przygotowaną w tym sezonie letnim miejscowość w województwie krakowskim. Specjalna komisja powołana przez WKFFIT przy ocenie przygotowań brała pod uwagę przede wszystkim wysiłek miejscowych działaczy i władz włożony w podniesienie estetyki i higieny konkurujących miejscowości oraz ich zaopatrzenie, stan zakładów gastronomicznych i bazy noclegowej, a także organizację obsługi ruchu turystycznego i opieki zdrowotnej.

W grupie I - międzynarodowej, Szczawnica minimalną przewagą punktową wyprzedziła Zakopane, w II - ogólnopolskiej, najlepszą okazała się Węgierska Górka przed Ranką i Makowem Podhalańskim, natomiast w III - regionalnej, pierwszeństwo przyznano m. Jordanów, który zresztą na 130 możliwych punktów uzyskał ich najwięcej ze wszystkich uczestniczących w konkursie miejscowości, bo aż 108.

Obecnie: Jordanów, Węgierska Górka i Szczawnica jako zwycięzcy swych grup regionu krakowskiego uczestniczyć będą w konkursie centralnym - zwycięzców poszczególnych województw. (en)

Sekretarz KC Rumuńskiej Partii Komunistycznej przebywał w Polsce

WARSZAWA (PAP)
Na zaproszenie KC PZPR przebywał w Polsce z kilkudniową wizytą członek Komitetu Wykonawczego i Stałego Prezydium, sekretarz KC Rumuńskiej Partii Komunistycznej - Alexandru Draghici.

Gość rumuński zwiedził Warszawę, Kraków, Zakopane, hutę „Warszawa” oraz Muzeum Martyrologii na terenie b. hitlerowskiego obozu zagłady w Oświęcimiu-Brzezince.

W czasie swego pobytu w naszym kraju A. Draghici przeprowadził przyjacielską rozmowę z członkami Biura Politycznego i sekretarzem KC PZPR - Zenonem Kliszką w trakcie której omówiono niektóre problemy interesujące obie partie.

W rozmowie uczestniczył ambasador Socjalistycznej Republiki Rumunii w Polsce - Tiberiu Petrescu.

Konsul W. S. Miedow wśród proszowickich harcerzy

(Inf. wł.) Bardzo miłe spotkanie odbyło się wczoraj w stacji harcerskiej w Zielonej pow. proszowickiej z okazji zlotu zastępowych „Lata Wiewiórek Drużyn”. Przybył na nie konsul Władysław Radziecki w Krakowie - W. S. Miedow, I sekretarz KP PZPR w Proszowicach - St. Durbaez i sekretarz PRN, a zarazem przewodniczący Rady Przyjaciół Harcerstwa Proszowickiego - L. Drab.

Po meczu złożonym konsułowi ZSRP przez komendanta stacji W. S. Molliszewskiego, tow. Miedow na prośbę młodzieży opowiedział o Wielkiej Rewolucji Październikowej. W swoim bezpośrednim wystąpieniu nawiązał on też do przyjaciół Polaków i Rosjan walczących wówczas ramię w ramię przeciw kontrewolucji. Tow. konsul mówił także o bohaterstwie komunistów w czasie drugiej wojny światowej, a następnie odpowiadał na liczne pytania dotyczące pracy, wypoczynku i nauki młodzieży radzieckiej.

Następnie R. Molliszewski mówił o przygotowaniach młodzieży proszowickiej do obchodów 50 rocznicy Rewolucji Październikowej. Następnie harcerze wykonali inscenizację poetycką i piosenki, a drużyna Cz. Adamska, G. Grzesik, T. Anzel, D. Kotyła i E. Wiecezrek wreczyli gościom chusty harcerskie.

Na zakończenie zabrał głos tow. S. Durbaez, który podziękował tow. W. S. Miedowowi za odwiedziny na ziemi proszowickiej. (cm)

LAJONK
33, 5, 9, 32, 4
DODATKOWA: 12
KAROLINKA
49, 41, 35, 7, 40 (2)
NR BANDEROLI: 50298

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

poparcia. Tak rozbił się i umacniał na ziemi krakowskiej sojusz robotniczo-chłopski. Gdy na wsł krakowskiej rozpoczął się strajk chłopów — Komitet Okręgowy KPP w Krakowie wezwał wszystkich szych członków, całą klasę robotniczą, do masowego udziału w strajkach...

Po przemówieniach nastąpił uroczysty moment dekoracji organizatorów i uczestników strajków chłopów Krzyżami Kawalerskimi Orderu Od-

Manifestacja w Melsztynie

rodzenia Polski. Otrzymał je z rąk wiceprzewodniczącego Prez. WRN — W. Zydronia: Jan Dudek z Gwoźdźca, Jan Głomia ze Szczyrowej, Ferdynand Juszkiewicz z Gwoźdźca, Teofil Kaczmarczyk z Gwoźdźca, Stanisław Lechowicz ze Zdrochowa i Maciej Pawlik ze wsi Charzewice.

Ostatnim punktem uroczystości było odświeżenie przez postać Józefa Olszyskiego pamiątkowego obelisku ku czci poległych od kul sanacyjnej policy Stefana Węgrzyna i Jana Kluska. Opiekę nad obeliskiem przejęła drużyna harcerska z Gwoźdźca. Pod pomnikiem złożono wieńce i wianzanki kwiatów. (L)

DOŻYŃKI

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Następnie sekretarz Prezydium WRN M. Budziński w imieniu Rady Państwa udekorował organizatorów strajku chłopów na ziemi mlechowsko-proszkowskiej w r. 1937. Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał Franciszek Dejmowski, Oficerski — Wincenty Ząłoga, Kawalerski: J. Brzezina, A. Dejmowski, W. Grabowski, K. Kostelicki, P. Matczak, St. Michałski, J. Szopa i W. Wypych. Dyplomy i nagrody otrzymało 27 wyróżniających się rolników.

W wręczeniu wieńców i przypiękaniu — goście i kilkutysięczna publiczność zwidliła wystawę rolniczą. Oprócz stoisk urzędowych przez instytucje (b. ciężka ekspozycja Stacji Chemiczno-Rolniczej z Krakowa) szczególnie zainteresowanie wywoływały wystawy produkujących rolników tego regionu. Daniel i Władysław Krawczyński z Moczydła pokazali piękny rzepak (wysokość 21 q z hektara). Piękna pszenica i żyto demonstrował m. in. Henryk Szopa (Antonówka), Rafał Krupa (Głogowiny), Stanisław Włodarczyk (Rządowice), Antoni Zelaśkiewicz (Książ Wielki). W wystawie uczestniczyło ogółem 136 rolników, z których część specjalizuje się w hodowli.

Po zwiedzeniu wystawy rolnicy spotkali się przy dyskusji nad wystawą oraz wystuchali prelekcji doc. dra J. Reicherta (WSR) i dra R. Wolfasa na temat uprawy i nawożenia ziemi. Młodzież spotkała się z delegacjami młodzieży rolniczej ZSR i CSRS.

Bogaty program obrzędowy i artystyczny oraz zabawa ludowa stanowiły dopełnienie uroczystości. (zaw)

Na uroczystości dożynkowe do Ołtinowa i Wierchosławic przybył m. in.: sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR — Józef Treła i wiceprzewodniczący WRN — W. Zydron. O godzinie 15 korowodem dożynkowym rozpoczęto uroczystości w Ołtinowie. Na placu Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej „Zwycięstwo” zebrało się kilkuset miejscowych rolników, którzy uczestniczyli w

Narada w KW PZPR

Inwestycje rolnicze — zagrożone!

(Inf. wł.) Inwestycje rolnicze w naszym województwie budzą poważne zaniepokojenie! Z nakładów dla planu terenowego na rok 1967 w wysokości 492.534 tys. zł zrealizowano zaledwie 191.209 tys. zł co stanowi 38,8 proc. wykonania planu na koniec miesiąca czerwca. (W podobnym okresie roku ubiegłego, inwestycje wykonano w 46,6 proc.).

Należy jeszcze wspomnieć o realizacji inwestycji w zakresie robót budowlano-montażowych z wyłączeniem inwestycji melioracji i elektryfikacji — wykonywanych przez przedsiębiorstwa podległe Ministerstwu Rolnictwa. Tu również plan wykonania tych robót jest bardzo niekorzystny. Np. dla Stacji Chemiczno-Rolniczej z ogólnymi nakładami 1.200 tys. zł (w roku bieżącym) przebrano zaledwie 41 tys. zł co stanowi 3,4 proc. W zakresie budownictwa przebrano dla filii POM przy nakładzie 10.965 tys. zł, przebrano 1.863 tys. zł (16,9 proc.).

Lepiej już jest w budownictwie przeznaczonym dla wylęgu drobiu, gdzie na 9.617 tys. zł przebrano 2.299 tys. zł czyli 23,9 proc.

Kilka wybranych celowo cyfr podanych wyżej, ilustruje stan tych wszystkich budowania planu na koniec miesiąca czerwca. (W podobnym okresie roku ubiegłego, inwestycje wykonano w 46,6 proc.).

Nieprzypadkowo też Komitet Wojewódzki PZPR w Krakowie wspólnie z Wojewódzką Radą Narodową zorganizowali z końcem ub. tygodnia naradę przedstawicieli inwestorów, biur projektowych i wykonawców inwestycji rolnych.

Kierownik Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa WRN inż. Fraczek przedstawił ten niewesoły stan rzeczy w zakresie inwestycji rolnych. Poszczególni mówcy (przeważnie kierownicy i dyrektorzy zainteresowanych przedsiębiorstw) wskazywali na trudności, jakie piętrzą się na drodze realizacji inwestycji. Słuchając wykonawców można było przypuszczać, że cała wina tkwi u inwestora czy projektanta, natomiast rachy przedstawione przez tych ostatnich wskazywały na zaniechania i beztroskę u wykonawców.

Z wypowiedzi sekretarza KW tow. J. Treła i wiceprzewodniczącego Prez. WRN tow. W. Zydronia przebiegła troska nie tylko o doradne obecne zadania, ale również o realizację tych zamierzeń w przyszłości.

W czasie narady wskazano na potrzebę wspólnych konferencji inwestorów, wykonawców i projektantów. Spotkania takie pozwoliłyby wcześniej przewidzieć i zlikwidować wszystkie trudności, które — obecnie — stwarzają tyle kłopotów.

Obecni na naradzie, zapewniali, że druga połowa bieżącego roku (ze względu na urozainiczenie planów i napływ siły roboczej do przedsiębiorstw) pozwoli w jakimś stopniu nadrobić te zaniechania i opóźnienia. (Arpo)



USA powtarzają „błędy popełnione przez Japonię“

Amerkańscy orientaliści krytykują politykę Johnsona

NOWY JORK (PAP)
Zjazd orientalistów amerykańskich w auli uniwersytetu Michigan w Ann Arbor zamienił się w trybunę, z której padają ostre słowa oskarżenia pod adresem prezydenta Johnsona i jego doradców. Profesor Owen Lattimore b. doradca polityczny Czarng Kajszyka, później bliiski współpracownik wiceprezydenta Henry Wallace'a i wreszcie jedna z ofiar mcarthowskiego „polowania na czarownice” oświadczył, na zjeździe orientalistów, że Stany Zjednoczone nie wypracowały żadnej nauki z historii i obecnie powtarzają „błędy popełnione w Azji przez Japonię”. Wojna prowadzona przez USA w Wietnamie jedynie „zwiększa liczbę komunistów w Azji”. — (Prof. Lattimore jest obecnie dyrektorem departamentu Azji chińskiej na uniwersytecie brytyjskim w Leeds).

Inny orientalista amerykański, profesor Derk Bodde wyraził nieznanie dla młodych Amerykanów, którzy odmawiają pełnienia służby w szeregach armii USA w Wietnamie. Oświadczył on, że obywatela amerykańscy powinni również odmawiać płacenia podatku dochodowego, dopóki trwa wojna wietnamska. Największe zainteresowanie wzbudziło wystąpienie gubernatora Michigan, Romney'a (typowanego powszechnie na kandydata na prezydenta, którego przeciwko Johnsonowi wysunął republikanie). Romney wystąpił przeciwko stawianiu przez USA prezydentowi Chinom „do normalnego udziału w polityce światowej”. Dawno minęła ta epoka, kiedy Zachód mógł ignorować lub wyśmiać kraje Wschodu. Należy liczyć się z tym dniem, kiedy Chiny zajmą swoje miejsce w ONZ — podkreślił Romney.

18 bm. odbyła się na Grosvenor Square w Londynie — przed budynkiem ambasady USA — demonstracja młodych Amerykanów studiujących na londyńskich wyższych uczelniach. Protestowali oni przeciwko rozszerzeniu agresji w Wietnamie, a w szczególności przeciwko rozszerzeniu strefy bombardowań. Na zdjęciu: studenci — niektórzy w maskach przedstawiających truple czaszki — demonstrują przed ambasadą USA. CAF — Photofax

„Queen Mary” sprzedana
LONDYN (PAP)
Transatlantyk „Queen Mary” został sprzedany za sumę 3.450 tys. dolarów zarządowi miasteczka Long Beach w Kalifornii, który zamierza urządzić na statku muzeum morskie i hotel turystyczny.

Prasa paryska na temat konferencji prasowej prezydenta USA

PARYŻ (PAP)
„Zmuszony do „wy tłumaczenia się” w sprawie Wietnamu Johnson jedynie powtórzył się, nie przywracając jednak blasku swej nadzarpniętej popularności” — ten tytuł korespondencji własnej „Figaro” z Waszyngtonu, stanowi kwintesencję komentarzy paryskich po wystąpieniu Johnsona przed kamerami telewizji amerykańskiej. Zarówno oficjalna telewizja, jak i dzienniki pozostałych orientacji politycznych zwracają uwagę, że Johnson ukazał się telewizyjnie zmuszony i postarzał, zabrał głos w tonie defensywnym, stosując argumenty, które — jak pisze „Le Figaro” — „wszyscy znają na pamięć i które nestety wysłużyły się już mocno w całym innych okolicznościach niż obecne, usprawiedliwiają niepokój i wątpliwość”. Autor relacji stwierdza, że Johnson odegrał „zużyta piątę”, która jest „zgrzytająca i nieznośna”.

Przywódca murzyński aresztowany przez policję amerykańską

NOWY JORK (PAP)
W nocy z piątku na sobotę policja federalna aresztowała w N. Jorku przewodniczącego radykalnej organizacji murzyńskiej — „Komitet Studencki Biernego Oporu” Rapa Brown, pod zarzutem nielegalnego przewożenia broni palnej w chwili, gdy jest on postawiony w stan oskarżenia. Departament sprawiedliwości USA wyjaśnił, że w poniedziałek w stanie Maryland, Brown postawiony został w stan oskarżenia za spowodowanie rozruchów i pożarów. Oskarżono go również o spowodowanie podpalenia szkoły w Cambridge. Przeprowadził to Brown miał spowodować swoim przemówieniem ogłoszonym tego dnia. Pretekstem aresztowania było to, że Brown zabrał z sobą automat, kiedy odbywał podróż lotniczą z Nowego Jorku do Nowego Orleanu i kiedy powracał do Nowego Jorku. Prokurator stanowy w Nowym Orleanie zapowiedział, że w tym mieście odbędzie się proces Browna. Według informacji AP maksymalna kara jaka mu grozi, to 5 lat więzienia i 20 tys. dolarów grzywny.

W północny jest „poligonem doświadczalnym, na którym Stany Zjednoczone przygotowują się do dławienia wojen narodowo-wyzwoleńczych. Taką wojnę rozpoczyna się w naszym kraju”. Murzyni — zdaniem Browna — są w USA narodem skolonizowanym. Amerykańska deklaracja niepodległości, ogłoszona 4 lipca 1776, nie dotyczyła Murzynów. „Nasza wojna i niepodległość nie rozpoczęła się wówczas. Byliśmy nadal niewolnikami do dnia 18 sierpnia 1965 roku, kiedy Murzyni w dzielnicy Watts (Los Angeles) chwycili za broń, aby walczyć o wolność. W tym dniu skończył się czas prób, lamentów, marszów i śmierci...”

Na kilka godzin przed aresztowaniem Brown wystąpił w piątek na konferencji prasowej w Nowym Jorku, na której oświadczył, że inny przywódca tej organizacji, Stokely Carmichael, udaje się do Hanoi, aby przeprowadzić badania „brutalnej agresji domowej przeciwko temu krajowi przez Stany Zjednoczone”.

W Indii Sterylizacja par małżeńskich po trzecim dziecku?

DELHI (PAP)
Rząd indyjski przygotowuje projekt ustawy przewidującej znaczną liberalizację przepisów dotyczących przerwania ciąży. Taką informację podał minister planowania rodziny S. Chandrasekar podczas niedawnego seminarium naukowego, poświęconego temu problemowi. Projekt rządowy przewidywałby szersze udzielenie zezwoleń na przerwanie ciąży ze względów zdrowotnych. Istniejące w Indii przepisy zakazują przerwania ciąży z wyjątkiem wypadków, gdy w grę wchodzi gwałt lub zagrożenie życia matki. Chandrasekar zaprzeczył pogłoskom, że ów projekt ustawy oraz planowane podniesienie wieku osób, którym wolno będzie zawierać związek małżeński zachęca niezamężne kobiety do niemoralnego trybu życia. Światowa statystyka dowodzi — argumentuje minister — że większość wypadków poronień przypada na męzki. Zakomunikował on ponadto, że 15 ministrów stanowych (na 17) opowiedziało się za przymusową sterylizacją par małżeńskich po trzecim dziecku (przeciwko wypowiedzieli się premierzy z Pendżabu i Madhia Pradesh).

Premier Indii pan Gandhi dokonała uroczystego uruchomienia nowej tamy wodnej w miejscowości Nagarjunasagar. Tama ta wybudowana kosztem 2.200 mln dolarów, należy do największych na świecie. Jej pojemność wynosi około 1 mln metrów sześciennych wody. Nawodni ona 3,5 mln akrów ziemi ornej. Na zdjęciu: moment uruchomienia tamy. Fot. CAF — AR

Brandt: Bundeswehra zachowa środki przenoszenia broni nuklearnej
BONN (PAP)
Przemawiając na nadzwyczajnym zjeździe organizacji krajowej SPD w Bremie, boński minister spraw zagranicznych i przewodniczący SPD Willy Brandt oświadczył: „Jestem w pełnej zgodzie z amerykańską polityką wobec Wschodu i mam nadzieję, że wola ręką w zakresie naszych szczególnych interesów”.

DNI KULTURY TADZYKISTANU
Zespół ludowy „Rubobustki” wystąpił na kilku koncertach na wolnym powietrzu zorganizowanych z okazji Dni Kultury Tadzykistanu. Na zdjęciu: „Rubobustki” podczas koncertu w jednym z moskiewskich parków. Fot. — CAF TASS

Polska — Holandia

ZWYKŁE kontakty — gospodarcze i kulturalne — między obu krajami stągają dawnych czasów, wystarczy wspomnieć o wielkim eksporcie polskiego zboża w XV w. przez Gdańsk do Amsterdamu i innych portów niderlandzkich czy — w dwa wieki później — o bliskich stosunkach radykalnego odłamku polskiej reformacji — „Bractwo Polskich” z Holandią. Wielu Polaków wyjeżdżało na naukę do Holandii; m. in. Jakub Sobieski, ojciec króla Jana III studiował w Bredzie.

Podobnie jak Polska, Holandia odczuła również, jakkolwiek w mniejszym stopniu, okupację hitlerowską. Do żywej wiać w pamięci historii najnowszej obu krajów weszły walki żołnierzy polskich na Zachodzie o wyzwolenie Holandii spod okupacji hitlerowskiej — boje i dywizji pancernej oraz brzołady spadochronowej, która we wrześniu 1944 r. uczestniczyła w wielkiej operacji powietrzno-desantowej pod Arnhem we wschodniej Holandii, w której co piąty żołnierz brzołady oddał życie.

Pamięć o wkładzie Polaków w wyzwolenie kraju, w połączeniu ze starymi tradycjami — dobrych stosunków z Polską i sprzyjania ruchom wolnościowym w naszej historii powoduje, że w wielu warstwach społeczeństwa holenderskiego istnieje sympatia i zainteresowanie dla Polski. Z dość żywym oddźwiękiem spotkał się w Holandii powrót Polski na jej historyczne ziemie zachodnie. Co pewien czas w prasie różnych odcieni ukazują się artykuły domagające się oficjalnego uznania granicy na Odrze i Nysie. Znajduje to wyraz w wypowiedziach i oświadczeniach przedstawicieli kół politycznych. Również w programie powstałym przed rokiem partii „Demokraci-66”, która odniosła istotny sukces w tegorocznych wyborach w Holandii, znajduje się m. in. postulat oficjalnego uznania naszej granicy zachodniej.

Dotychczasowy zakres polsko-holenderskiej wymiany handlowej wyraża się

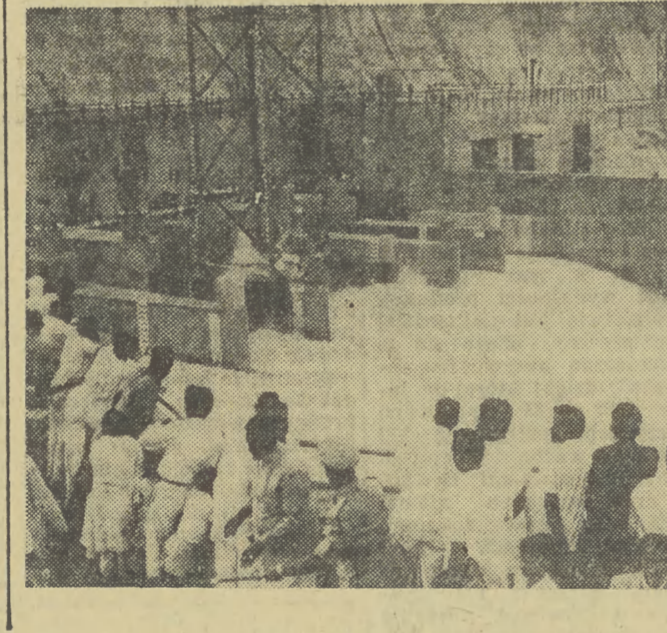
we wzroście wartości naszego eksportu z 31 mln zł dew. w 1950 r. do 98,2 mln zł w 1966 r., a naszego importu z 54,6 mln do 113,6 mln zł dew. Dogodny grunt dla rozwoju obustronnej korzystnej wymiany z Holandią stwarza umowa handlowa między Polską a unią gospodarczą Beneluxu na lata 1967—1969, przewidująca poważną liberalizację importu z Polski, która dotyczy m. in. maszyn i większości towarów konsumpcyjnych pochodzenia przemysłowego.

Polsko-holenderska umowa o współpracy gospodarczej, przemysłowej i technicznej przewiduje dalszy jej rozwój przede wszystkim poprzez wzajemne uzupełnianie asortymentów wyrobów, wymianę dokumentacji technicznej, organizację konsultacji specjalistów obu krajów itp.

W br. w Rotterdamie znacząco zainteresowaniem cieszyła się wystawa „Polska dzisiaj”, nosząca charakter handlowy i problemowy, a wypełniająca istniejącą od lat lukę w polskim wystawiennictwie w Holandii. Warto też wspomnieć, że na tegorocznych Międzynarodowych Targach Poznańskich wystawiano swe wyroby ok. 40 holenderskich przedsiębiorstw przemysłowych.

Współpraca między naukowcami obu krajów obejmuje m. in. stałe kontakty niektórych wyższych uczelni, jak np. SGGW z Wyższą Szkołą Rolniczą w Wageningen, wydziału geografii UW i Uniwersytetu w Amsterdamie itd. Przed 4 laty wybitny geograf i dzisiejszy rektor UJ — prof. dr Mieczysław Klimaszewski został członkiem Królewskiego Holenderskiego Towarzystwa Geograficznego.

Wymiana kulturalna od kilku lat wykazuje tendencję rozwojową. Sukces „Polski w t. Łukasza” Pendereckiego na tegorocznym „Holand Festival” jest tylko jednym z przykładów uznania, jakim wśród inteligencji holenderskiej cieszą się osiągnięcia polskiej kultury, zwłaszcza muzyki, teatru, filmu i grafiki.



PARYŻ (PAP)
Dziennik „Humanite” zamieszczył list jednej z kobiet, która przeżyła okupację terenów Jordani przez wojska Izraela. List przynosi świadectwo grabieży, jakich dopuszczali się żołnierze Izraelczy wobec ludności arabskiej. Ze względu na pozostałą na miejscu rodzinę autorki, redakcja nie podaje jej nazwiska, gwarantując jednak zarówno autentyczność, jak i obiektywizm relacji.

Pisze ona, iż natychmiast po wkroczeniu oddziałów okupacyjnych Izraela rozpoczęło się „zorganizowane plądrowanie”. Wbrew oficjalnym i podawanym przez radio oświadczeniom nie zostały podjęte żadne skuteczne kroki, by przeskodzić tym przestępstwom. W trzy tygodnie po zakończeniu działań wojennych mieszkania i wille były grabione w Jeruzolimie. Żołnierze w jeepach rabowali dzielnice mieszkalne, wywoząc zwłaszcza pralki, aparaty tranzystorowe, lodówki, kuchnie elektryczne.

Przytacza ona również przykłady grabieży w obozach uchodźców. Mężczyźni ustawiono tam pod murem i strzelano „dla żartu” ponad ich głowami. W innym obozie w pobliżu Betlejem okupanci bili wypędzonych Arabów.

Strajk powszechny w El-Arisz na Półwyspie Synajskim

Rozszerza się walka ludności arabskiej na terenach okupowanych przez Izrael. Jak informuje prasa kairska, w sobotę wybuchł strajk powszechny w okupowanym przez wojska izraelskie mieście El-Arisz na Półwyspie Synajskim. W mieście tym niezwyknie były sklepy, na ulicach pojawiły się barykady, odbyły się masowe demonstracje. Wśród ludności kolportowano ulotki wyzywające do walki z okupantem.

Władze izraelskie wprowadziły całonocową godzinę policyjną, dokonały licznych rewidji w poszukiwaniu broni. Wielu mieszkańców El-Arisz zostało aresztowanych.

Skutki wojny na Bliskim Wschodzie kosztować będą W. Brytanię 100 mln funtów szterlingów

LONDYN (PAP)
Instytut badań ekonomicznych i społecznych przewiduje, że skutki wojny na Bliskim Wschodzie kosztować będą W. Brytanię około 100 mln funtów szterlingów. Obliczenia te obejmują wzrost opłat frachtowych, podniesienie ceny importowanej ropy naftowej wskutek zamknięcia Kanału Sueskiego i zmniejszenia jej dostaw z Bliskiego Wschodu oraz straty w dziedzinie eksportu.

Samobójca — racjonalizator

NOWY JORK (PAP)
68-letni Wilfred Jeffrey — robotnik jednej z amerykańskich fabryk włókienniczych od dawna miał napady melancholii. Pewnego dnia skonstruował budynek, którego mechanizm miał samobójczy, oświadczył kuzyn. W dniu swoich urodzin popełnił samobójstwo za pomocą śmiercionośnego budyku. Nazajutrz znaleziono go martwego w mieszkaniu.

Towarzysze Władysławie FORTUNOWEJ wyraży głęboką współczucie z powodu śmierci OJCA składają Podstawowa Organizacja Partyni i Pracownicy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Krakowie

Inż. Andrzejowi STYCZNIOWI serdeczne wyrazy współczucia z powodu zgonu MATEKI składają Zarząd, Rada Zakładowa, POP PZPR i Pracownicy Wojewódzkiej Spółdzielni Transportu Węgielniczego w Krakowie

Dr Grażynie CICHOCKIEJ składamy serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci MĘŻA. Zjednoczenie Stacji Radiowych i Telewizyjnych w Warszawie oraz Dyrekcja, POP PZPR, Rada Zakładowa i Pracownicy PP Stacji Radiowe i Telewizyjne w Krakowie

Aleksander Chrobak

I Sekretarz KP PZPR w Dąbrowie Tarnowskiej

VIII Plenum w życiu organizacji powiatowej

Na łamach prasy partyjnej omawia się szeroko problematykę wysuniętą przez VIII Plenum KC. Podejmując ten temat chcę zwrócić uwagę na warunki skuteczności politycznej i politycznej prowadzonej przez organizację partyjną w powiecie Dąbrowa Tarnowska.

Czynnikiem zasadniczym jest osobista postawa każdego z nas we własnym środowisku. Trzeba stwierdzić, że dyskusja w większości dąbrowskich podstawowych organizacji partyjnych nad uchwałami VIII Plenum we właściwy sposób ustala wnioski i określa konkretne zadania, dla wszystkich członków partii.

Kształtowanie świadomości i pełnego zaangażowania jest procesem złożonym i trudnym. W niektórych środowiskach, nawet tam, gdzie działa POP, są jeszcze jednostki nie widzące żadnych różnic ideologicznych i politycznych między naszą partią, a propagandą pochodzącą ze źródeł zachodnich.

Zjawiska takie wymagają od całego aktywnego, instytucji partyjnej, maksymalnego wysiłku w zakresie docierania do szerokiego ogółu z aktualną informacją polityczną i ekonomiczną.

WZROST SZEREGÓW

Od XII Konferencji dąbrowska organizacja wzrosła o 124 członków i kandydatów, uwzględniając zaś okres ostatnich dwóch lat — o 422 towarzyszy. Szczególnie podkreślić należy fakt stałej poprawy składu społecznego, na co głównie zwracają uwagę wytyczne Egzekutywy KW i uchwały X Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej.

Mamy 605 robotników — członków partii, co stanowi 25,1 proc. (wobec stanu z okresu ostatnich 2 lat — 24 proc.), zaś chłopów powiatowa organizacja liczy 923, czyli 38,3 proc. w/w w okresie. Wśród pracowników umysłowych, inżynierów-technicznych, nauczycieli jest 775 towarzyszy partyjnych, czyli 32,1 proc.

Mimo znacznej poprawy w rozwoju sił partii i składu społecznego mamy jeszcze wiele POP — tak w zakładach produkcyjnych jak i na wsi, które nie wykorzystują istniejących możliwości rozwoju swych szeregów, szczególnie w KRB, PZDL i Spółdzielni „Sojusz”, gdzie nadal większość w POP stanowią pracownicy umysłowi.

Jesli idzie o wieś, to również spora ilość POP, bo po-



W honorowym prezydium dożynek zasiadli (od lewej): przew. GRN — Robert Zariczny, gospodarz dożynek — Emilia Kot, gospodarz dożynek — Julian Hebda, soltys w Małej Wsi — Franciszek Talaqa oraz przewodniczący — Franciszek Gawlik.

Zaledwie parę kilometrów od granic wielkiego Krakowa, w małej wiosce odbywa się doroczna, tradycyjna uroczystość. Dożynki. Ale dożynki w Małej Wsi — jak ten bochen chleba z tegorocznego ziarna — mają smak świętości. Tu na stokach Gaju mieszkający Małej Wsi urządzają zabawy ludowe, tradycyjnie „palą” soltótkowe ognie! Opisane przez Jana z Czarnolasu i w pięknym Domu Kultury — zbudowanym w czynie społecznym na-

Plon niesiemy, plon... szczyte Gaju — chlubią się współczesnością. O „Pierśni świętojańskiej o Sobocie” w Małej Wsi — reporter z relacją, dzisiaj — przedstawia... „Zenieb”.

Agronomi gramański — Czesław Kotłaba informuje, że mieszkańcy Małej Wsi uprawiają zboża na ok. 140 ha, w tym 30 proc. arealu zasiewa się żytem — ziemią tu płaszczą. Średni zbiór wynosi 20 q z 1 ha. Omoty tegorocznych zbiorów są już wykonane w 80 proc.



Nie samą pracą junak żyje

Jan Gryz pochodzi z woj. warszawskiego. Pracował jako pomocnik magazyniera. Pewnego dnia przeczytał w „PKS-pressie” informację o Ochotniczych Hufcach Pracy. Listownie poprosił o bliźsze informacje — wskazano mu Nową Hutę. Był jednym z pierwszych, którzy przeszli rok temu zgłosili się do tworzonego tutaj hufca.

Jan Dudek jest krzeszowianinem. I on zawierał prasowym informacjom. Zrezygnował z pracy na kolei — w charakterze niewykwalifikowanego robotnika — i przywdział junacki mundur.

Wiesław Chmielewski przybył do Huty z Wrocławskiego, gdzie rodzice posiadają skromne gospodarstwo rolne. Skierowanie otrzymał od ZMS. W lipcu br., a więc w niespełna rok po zgłoszeniu się do OHP jego zarobek wyniósł 3600 zł.

Zaden z nich — i nie tylko oni — nie żałuje swojej decyzji. Nie zawiedli się w swoich nadziejach. W Hucie znaleźli nie tylko pracę, przyzwoity zarobek i zadowalające warunki bytowe. Wspomniawszy o tym, że w Hucie znaleźli nie tylko pracę, przyzwoity zarobek i zadowalające warunki bytowe.

Do hufca trafia różna młodzież, z różnych środowisk, dla niejednego przyjazd do Huty jest równoznaczny z pierwszym kontaktem z wielkim miastem, niektórym właścicielami tuż przyjeżdżają z klasie malarzy. Kilkunastu innych w tym samym czasie uzyskało świadectwa ukończenia szkoły podstawowej. Jeszcze inni uczestniczyli w kursach kwalifikacyjnych. Niejednemu z nich udało się uzyskać pracę w Hucie.

Do pełnego stanu brakuje 200. „Proszę uprzejmie poinformować mnie, czy mogę się zgłosić do hufca. Mam 21 lat, skończona szkoła — podstawowa i zdolność kat. A. Ja do tej pory nie mam żadnego zawodu ponieważ warunki domowe na to nie pozwoliły”.

„Jestem poborowym przeznaczonym do służby wojskowej z literą „a”. Ur. 1948. Bardzo chętnie wstąpiłbym do Hufca Pracy, bo chciałbym nauczyć się zawodu — strykarstwa, względnie mechaniki”.

Niemal codziennie do Komendy 141 OHP ZMS i ZMW przy PPB HIL przynosi listonosz kilka tego rodzaju listów. Trafiają pod właściwy adres. Hufiec w Hucie i Jemu podobne zostały utworzone z myślą o młodych, którzy mimo osiągnięcia pełności nie zdobyli zawodu, często pozostają bez pracy, legitymują się świadectwem szkoły podstawowej względnie ukończeniem tylko kilku klas. Aby zapewnić pełny stan osobowy w hufcu nowohucim potrzeba jeszcze ok. 230 junaków. Dysponuje miejscami podobny hufiec przy Krakowskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego i inne. Zaciąg do OHP „szkoły życia” — trwa!

DO WYBORU — WEDŁUG ZIAINTERESOWAŃ. Nie miałem okazji oglądać teatru małych form, ale fakt, że zyskał miano jednego z najlepszych w województwie i wyjedzie na scenie centralne mówi sam za siebie. Widziałem natomiast na zewnątrz i wewnątrz baraków zajmowanych przez junaków dekoracje, będące dziełem członków sekcji dekoratorsko-plastycznej. Inni za przedmiot swego zainteresowania obrali fotografie. Własna

Sladem naszych publikacji

Stadion sportowy Wanda uporządkowany

Na łamach „Gazety Krakowskiej” w dniu 17 lipca, w artykule pt. „Nie deptaj trawników” i w dniu 31 lipca pt. „Odpoczywać, ale gdzie?” podaliśmy ostrej krytykę stanu urządzeń i obiektów na stadionie sportowym „Wanda”. Najwidoczniej mocno wzjęli sobie ową krytykę do serca działacze tego klubu skoro kilkanaście dni później otrzymaliśmy od nich obszernie pisane wyjaśnienia. Wyjaśnienia podajemy z pewnymi skrótami:

„W związku z ukazaniem się dwóch artykułów red. Ryszarda Malinowskiego na temat obiektów sportowych i organizacji wypoczynku w Nowej Hucie, donosimy co następuje: Krytyka stanu obiektu sportowego MZKS „Wanda” była jak najzwyklejsza i słuszna w momencie ukazania się pierwszego artykułu. Od tego czasu wiele zmieniono na naszym stadionie i dlatego powołaliśmy się na drugi artykuł z dnia 31 lipca. Br. uważamy za krzywdzące dla działaczy społecznych klubu”.

Sobota i niedziela w Krakowie

WIZYTA DELEGACJI STUDENCKIEJ FINLANDII. Krakowscy studenci gościli podczas tegorocznych wakacji delegację młodzieżową niemiecką ze wszystkich krajów Europy. Ostatnio miasto nasze odwiedziła 3-osobowa delegacja TYSS czyli Fińskiego Związku Studentów w Turku z Finlandii, przebywająca od kilku dni w Polsce na zaproszenie Rady Naczelnej ZSP. Delegacja fińska, w której skład wchodzi przedstawiciele dwóch wyższych uczelni: Uniwersytetu i tzw. „Szwedzkiej Akademii” przeprowadziła rozmowy z działaczkami studenckimi Rady Okręgowej. W efekcie tych rozmów krakowskie środowisko studenckie nawiązało kontakty z młodzieżą Turku. M. in. przewiduje się wymianę materiałów propagandowych i artykułów prasowych. Niewykluczone jest również wymiana grup studenckich.

SEZON SZKOLNY W PEŁNI. Jeszcze tylko dwa tygodnie i koniec wakacji. Najwyższy więc czas pomyśleć o kupnie zeszytów, brulionów i innych przyborów szkolnych. Z każdym dniem kupujących w sklepach papirniczych coraz więcej. Przypominamy — od dzisiaj możemy kupować przybory szkolne nie tylko w sklepach papirniczych, ale także w kilkunastu sklepach za-hawkarskich, gospodarstwa domowego i spożywczych, wytypowanych w tym celu przez MHD i PSS. Ponadto w kilku punktach Krakowa uruchomione zostaną specjalne kiermasze szkolne. (ans)

GIELDA W DOMU TOWAROWYM. Sezon jesienny — zimowy z pasem. W związku z tym Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Tekstylny — Odzieżowe zorganizowało ostatnio w Domu Turysty przy ul. Bitwy pod Lenino giełdę tkanin wełnianych (plaszczowe, sukienkowe, kostiumowe), tkanin flanelowych oraz jedwabiu. Handlowcom pokazano ponad 150 wzorów flaneli w rozmaitych kolorach oraz 30 rodzajów tkanin jednokolorowych. Co wykazała giełda? Zaoferowano przed tegorocznym sezonem jesiennym — zimowym zapowiedzią się całkiem dobrze, gdyż przedstawiciele przedsiębiorstwa handlowych Krakowa i województwa zakupili już do sklepów ponad 115 tys. metrów tkanin. Ogólna wartość zawartych na giełdzie transakcji szacowana jest na sumę ok. 10 mln zł.

CO GDZIE, KIEDY? 21 SIERPIEŃ, poniedziałek JOANNY

TEATRY

ROZMAITOŚCI: Harvey — 19.15. MUZYCZNY (Słowacki): Cudowny mandaryn, Harnasle, Francesca da Rimini — 19.15.

KINA

APOLLO: Pogarda (fr.-wl., 18 lat) — 15.30, 18, 20.30. DOM ZOLNIERZA: Fanfan Tulio (fr., 14 lat) — 15.45, 18, 20.15. KULTURA: Pan do towarzyszywa (fr., 16 lat) — 18, 20.15. MELODIA: Był sobie dziad i baba (radz., 14 lat) — 15.45, Tom Jones (ang., 16 lat) — 18, 20.15. MINIATURA: Ołbrzym (USA, 14 lat) — 10, 17. MAS-KOTKA: Niezwykłe, MELODIA GWARDIA: Między liniami ringu (USA, 16 lat) — 14.30, 17, 19.30.

SWIT: Czarny dzień w Black Rock (USA, 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. SWIATOWID: Noc (wl., 18 lat) — 15.45, 18, 20.15. SWIATOWID m. sala: Stacje Termini (wl., 16 lat) — 17, 19.15. SFINKS: Wiesz krwi (radz., 11 lat) — 18. Piękny Antonio (wl., 18 lat) — 18, 20.15.

KOLOROWE, WSZOWIANKA, BALLADYNA, ENERGEYK, ORION(Podtęże), ZEK (Prokocim) — niezycenne.

ZOO (Las Wolski) — codziennie od godziny 9 do zmroku.

POGOTOWIE

RATUNKOWE: CHIRURGICZNY: Kopernika 21. INTERNISTYCZNY: Pradnicka 35. LARYNGOLOG: Kopernika 23. OKULISTYCZNY: Kopernika 38. UROLOGICZNY: Pradnicka 35. NEUROLOGICZNY: Pradnicka 35. PEDIATRYCZNY: Prokocim.

DYZURY

Siemiradzkiego — wypadki 09. Siemiradzkiego — zachorowania i przewozy 395-01, 395-02. Grzegorzki — 200-01, 205-77. Pogórze — 625-50, 627-57. Nowa Huta — 422-22, 417-70.

APTEKI

Kościełski 18 (tien), Floriańska 15, Rakowicka 12, Batorego 1, Waryńskiego 24, Boh. Getta 18, N. Huta — os. Wandy 22 (tien).

RADIO

PROGRAM I Godz. 5.00 Wład., 5.05 Rozm. Roln. 5.26 Muz., 5.50 Gimn., 6.00 Dzien., 6.10 Muz., 6.42 Muz., 6.45 Kalendarz Radiowy, 7.00 Wład., 7.05 „Naukowe rolnikom”, 7.30 Problema dnia, 7.45 Radioproblemy, 7.55 Muz., 8.00 Dziennik, 8.18 Melodie rozrywkowe, 8.44 Cykl „W walcie o przyszłość narodu”, 9.00 Dla dzieci. Zabawy, zawody, wyprawy, przygody”, 9.20 Muz., 10.00 „Nim się książka ukaze!” — fragm. opow. 10.20 Muz. operowa, 11.00 Na muzycznej pieciolinii, 11.35 „Wieś tańczy i śpiewa”, 11.55 Kom. o st. wód., 12.05 Stan pogody, 12.06 Wład., 12.10 Muz. Lud. Rumunii, 12.40 „Więcej, lepiej, taniej”, 13.00 Z twórczości wielkich mi-

TELEWIZJA

Godz. 17.20 Program dnia, 17.25 Wiadomości dziennika TV, 17.30 „Naj... naj... naj...”, — film rys. prod. radz., 17.50 „Eureka” — mag. pop. nauk, 18.20 „Kino Krótkich Filmów”, 19.00 Interwiz. Gaję laureaci międzynarodowych konkursów: Koncert kameralny utworów Instrumentalnych i wokalnych Instytutu Radzieckiej i Świątowej, 2 Moskwy, 19.30 Do-branoc, 19.40 Dziennik TV, 20.15 „Sardynia” — reportaż filmowy, 20.35 IV TV Festiwal Teatrów Dramatycznych — dramat „Hedda Gabler” — Henryka Ibsena, Po teatrze ok. 22.05 Dziennik TV, 22.20 Kronika (z Krakowa), 22.40 Program na jutro.

U W A G A Za zmiany w repertuarze teatrow. kin, radia i telewizji redakcja nie bierze odpowiedzialności.

